

Pistolet bojowy Smith&Wesson M&P9

Wpisany przez Redaktor - Zbyszek

piątek, 11 marca 2011 08:00 - Poprawiony sobota, 29 września 2012 08:27

Smith&Wesson M&P 9 do walki i na strzelnicę



Smith&Wesson był kiedyś i jest obecnie niekwestionowanym liderem w produkcji rewolwerów, o szerokim zakresie przeznaczenia. Do niedawna, nieco gorzej radził sobie z pistoletami samopowtarzalnymi. O ile wersje sportowe były na topie i cieszyły się uznaniem, to z pistoletami bojowymi bywało różnie. Miał ich co prawda kilkanaście modeli w ofercie, ale nigdy nie cieszyły się one szczególnym powodzeniem wśród mundurowych i cywilnych użytkowników broni palnej. Amerykański rynek broni strzeleckiej przeznaczonej dla formacji mundurowych opanowały zbrojownie europejskie głównie Beretta, Glock, Heckler&Koch i SIG Sauer. Przy takiej prestiżowej konkurencji rzeczywiście trudno zaskoczyć jakimś wybitnym projektem i wejść w intratny, rządowy rynek zbytu. Smith&Wesson próbował już nieraz, tuż po zakończeniu II wojny światowej, później w latach 50-tych, na

przełomie lat 70-tych i 80-tych, a nawet

w latach 90-tych, jak się okazało bez większych sukcesów. Pewien hit sezonu, pistolet Sligma, który miał być przeciwwagą dla popularnego w Stanach Glock'a, w rzeczywistości okazał się całkowitą porażką. Nieco później, po nawiązaniu bliższej współpracy z niemiecką wytwórnią Carl Walther wypromowano S&W 99 czyli kopię Walther'a P99, niestety z podobnym skutkiem marketingowym jak to było z poprzednim pistoletem Sigma.

Amerykanie byli bardziej zainteresowani pistoletami oryginalnymi, a nie rodzimymi kopiami, które jeszcze do tego są

Pistolet bojowy Smith&Wesson M&P9

Wpisany przez Redaktor - Zbyszek

piątek, 11 marca 2011 08:00 - Poprawiony sobota, 29 września 2012 08:27

